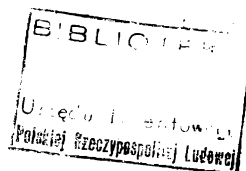


A 236 336



POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ

OPIS PATENTOWY

Nr 44892

Kl. 53 c, 3/01

Przedsiębiorstwo Połowów i Usług Rybackich „Arka“ *)

Gdynia, Polska

Sposób zamrażania szprota na przynętę łososiową

Patent trwa od dnia 22 lutego 1961 r.

Wynalazek dotyczy sposobu zamrażania szprota, używanego na przynętę haczykową w połowach łososia na morzu.

Dotychczas jako przynętę stosowano szproty, mrożone w skrzyniach w taflach glazurowanych, o ciężarze około 15 kg. Związane z tym były poważne wady zarówno jeśli chodzi o otrzymywanie, przechowywanie jak też i stosowanie przynęty przez rybaków. Zamrożona przynęta wymagała długotrwałego rozmrażania w wodzie lub na powietrzu (na pokładzie jednostek łowczych), przy czym przy rozmrażaniu następowały nie uniknione uszkodzenia mechaniczne przynęty i odpad wahał się w granicach około 50%. Również przechowywanie

zamrożonej przynęty w chłodzie było krótkotrwałe ze względu na niemożliwość właściwego zabezpieczenia przed jełczeniem. Uniemożliwiało to z kolei w dużej mierze połowy łososia, gdyż na przynętę potrzebny był szprot z połowów zimowych, a połowy haczykowe łososia odbywały się głównie w miesiącach październiku i listopadzie. Wskutek niemożności przechowywania przynęty zamrożonej w blokach przez dłuższy okres czasu na jednostkach łowczych, nie mogły one wychodzić na dalej położone łowiska łososiowe. Krótkotrwałość przynęty powodowała poza tym konieczność częstego zawijania kutrów do portów macierzystych. Pociągało to za sobą zmniejszenie liczby dni połowowych i zwiększenie kosztów eksploatacyjnych floty. Inną trudność stanowiły opakowania — skrzynie, które zmniejszały pojemność ładowni kutrów. W wielu przypadkach rybak potrzebował mniejszą ilość przynęty niż zawierał jeden blok. Użycie potrzebnej ilości przynęty wymagało jednak rozmrożenia całego

*) Właściciel patentu oświadczył, że współtwórcami wynalazku są inż. Jan Ogulewicz, inż. Wincenty Pieniążek, inż. Wiesława Duszewska, Roman Suchniewicz i inż. Mieczysław Turewicz.

bloku, co powodowało marnowanie pozostałej części przynęty. W końcu mrożenie przynęty w blokach uniemożliwiało odsortowanie szprotów niewymiarych, mechanicznie uszkodzonych i domieszki śledzika, a ponadto sposób glazurowania i przechowywania przynęty w otwartych skrzyniach nie zabezpieczał przynęty przed obcymi zapachami i wyschnięciem, powodującym zanik naturalnego połysku, które to czynniki mają decydujący wpływ na łowność.

Omówionych wyżej niedogodności unika się, jeżeli przynętę zamraża się w przemrożonym śniegu, przez przesypanie ryb warstwami śniegu o temperaturze do -15°C w małych opakowaniach, najkorzystniej w łubiankach, a w końcu przez umieszczenie w tunelu chłodniczym w temperaturze do -40°C w ciągu kilku godzin.

Przesypywanie ryb śniegiem o tej temperaturze powoduje szybkie ich schładzanie i zahamowanie procesów enzymatycznych i bakterieryjnych. Przez zetknięcie się ze śniegiem ryb o wyższej temperaturze od śniegu powstaje na poszczególnych rybach warstewka wody, która natychmiast zamraża. Ma to decydujący wpływ na jakość przynęty, a mianowicie zachowania świeżości, jedności, połysku itd. oraz długotrwałość przechowywania po zamrożeniu. Przesypywanie ryb śniegiem uniemożliwia zlepianie się ich podczas zamrożenia, a więc zabezpiecza przed uszkodzeniem skórki i płetw oraz uszkodzeniami mechanicznymi. Przygotowanie ryb do zamrożenia w śniegu skraca czas zamrażania o około 40%, przy jednoczesnym zmniejszeniu zużycia kalorii potrzebnych do mrożenia.

W wyniku wstępnych manipulacji przed zamrażaniem następuje powierzchniowe zestalenie śniegu w postaci skorupy lodowej, która umożliwia zachowanie formy kostki i utrudnia przenikanie do wewnątrz powietrza i obcych zapachów oraz zabezpiecza przed wysuszeniem i jełczeniem.

Przynęta zamrożona sposobem według wynalazku może być natychmiast rozmrażana

przez polanie wodą. Następuje momentalne stopienie śniegu i oddzielenie poszczególnych ryb, które mogą być użyte od razu jako przynęta.

Przynęta zamrażana sposobem według wynalazku może być składowana w temperaturze -25°C w ciągu około 10 miesięcy przy czym okres jej trwałości jest również przedłużony w warunkach chłodniczych na kutrach, co umożliwia zwiększenie zasięgu i długotrwałości rejsów łowczych. Dzięki zastosowaniu odpowiedniego opakowania dla przynęty, mianowicie łubianek, zwiększa się wykorzystanie pojemności ładowni kutrów i ułatwia manipulację przynętą.

Przykład. Świeży szprot układa się warstwami w przemrożonym w temperaturze -20°C czystych łubiankach, przesypując przy tym każdą warstwę ryb warstwą śniegu o grubości 2–6 mm. Na dnie i na wierzchu łubianki powinien być śnieg. Stosuje się śnieg otrzymany z lodu sztucznego przez zmielenie. Średnica śniegu nie powinna przekraczać 1,5 mm, zaś jego temperatura do -15°C . Stosunek wagowy użytego śniegu do ryb jest jak 0,7:1. Następnie tak przygotowaną przynętę zamraża się w tunelu w temperaturze około -40°C przez 3–4 godziny, a potem przechowuje się w komorach o temperaturze -25°C w warstwach do wysokości 1 m.

Zastrzeżenie patentowe

Sposób zamrażania szprot na przynętę łososiową, znamienny tym, że świeże szproty przesypane warstwami przemrożonego śniegu o temperaturze do -15°C w małych opakowaniach, najkorzystniej w łubiankach, zamraża się w temperaturze do -40°C w ciągu kilku godzin.

Przedsiębiorstwo Połowów
i Usług Rybackich „Arka”

Zastępca: mgr inż. Antoni Sentek
rzecznik patentowy